POCZTA UISZCZONA RYCZAŁTEM

POLSKI INFORMATOR BUDOWLANY

WARSZAWA, 15 STYCZNIA 1928 R.

TREŚĆ NUMERU

OD REDAKCJI.
INŻ. ZYGM. SŁOMIŃSKI: ROZBUDOWA WARSZAWY.
OŚWIADCZENIE P. DEWEYA DLA „POLSKIEGO INFORMATORA BUDOWLANEGO".
SPRAWA KREDYTÓW BUDOWLANYCH DLA WARSZAWY I ŁODZI.
Ś. P. KAROL JANKOWSKI — WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.
INWESTYCJE KOLEJOWE W 1928—29.
INŻ. WACŁAW ŻENCZYKOWSKI: PROJEKTOWANIE SŁUPÓW DREWNIANYCH OBCIĄŻONYCH OSIOWO.
NOWE PRAWO BUDOWLANE.
GŁOS NACZELNEGO LEKARZA SANITARNEGO STOLICY.
DR. EDWARD MUSZALSKI: NOWE PRZEPISY UBEZPIECZENIA OD OGNIA W M. ST. WARSZAWIE.
PODATKI OD NOWOWZNIESIONYCH BUDOWLI.
BUDOWA WIELKIEJ PIEKARNI MIEJSKIEJ.
PIERWSZY POLSKI KONGRES DROGOWY.
TOWARZYSTWO KREDYTOWE M. WARSZAWY.
CO WYBUDUJE WARSZAWA W ROKU B.
KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

N 1

Rok I **Warszawa, dnia 15 stycznia 1928 r.** **Nr 1**

POLSKI INFORMATOR BUDOWLANY

DWUTYGODNIK

Redakcja i Administracja: Warszawa, Szkolna 10. — Informacje na ostatniej stronie.

Numerem niniejszym rozpoczyna swoją egzystencję „Polski Informator Budowlany“ i odtąd ukazywać się będzie regularnie co dwa tygodnie.

Dążeniem redakcji jest, by „Polski Informator Budowlany“ stał się organem budownictwa polskiego, niezbędnym doradcą i informatorem wszystkich, którzy mają do czynienia z budownictwem i ruchem budowlanym.

Program nasz streszcza się w krótkich słowach — służenie sprawie budownictwa i ruchu budowlanego, obrona słusznych postulatów przemysłu budowlanego.

Coraz mocniej gruntująca się poprawa gospodarcza kraju wróży rychłe dźwignięcie się wegetującego od lat już ruchu budowlanego. Domaga się tego interes Państwa i obywateli. Silny ruch budowlany — oto wyraz i zapowiedź dobrobytu gospodarczego kraju.

W przededniu rozrostu ruchu budowlanego powstaje „Polski Informator Budowlany“, by służyć i bronić doniosłej sprawy.

Biblioteka Jagiellońska
1001956064

REDAKCJA.

ROZBUDOWA WARSZAWY

Jedną z największych bolączek Warszawy jest niewątpliwie głód mieszkaniowy, dotkliwie odczuwany przez wszystkie warstwy społeczne. Większość mieszkań w Warszawie zgoła nie odpowiada warunkom mieszkalnym, wiele izb jest ciemnych i wilgotnych, nie nadających się zupełnie na lokale mieszkalne. Na porządku dziennym są wypadki gnieżdżenia się w jednej izbie po kilkanaście osób. W tych warunkach pilna konieczność przedsięwzięcia szerokiej akcji, zmierzającej do załagodzenia ostrego głodu mieszkaniowego wysuwa się na czoło zagadnień chwili obecnej. Tembardziej, że przecież czynniki zewnętrzne działają w kierunku stałego pogorszenia się tego stanu. Chodzi tu mianowicie z jednej strony o przyrost ludności, który według danych statystycznych wyraża się w Warszawie cyfrą 2.3% rocznie, a z drugiej strony ubytek mieszkań, spowodowany starzeniem się domów, przebudową domów starych i zmianą przeznaczenia lokali, zwłaszcza w śródmieściu, na cele handlowe i przemysłowe. Spowodowany tem ubytek izb mieszkalnych, można w przybliżeniu określić na 2% ogólnej sumy.

Program rozbudowy Warszawy na najbliższe 10 lat rzuca ciekawe światło na całokształt zagadnienia. Należy zgóry zaznaczyć, że program ten posiada raczej znaczenie teoretyczne, gdyż przy najlepszych konjunkturach finansowych całkowite wykonanie tego programu wydaje się rzeczą wątpliwą. Zaczerpnięte jednak z tego programu cyfry stanowią nader ciekawy materjał dla zobrazowania sytuacji. Przewiduje on dwa etapy realizacji: jeden mający na celu zaspokojenie ostrego głodu mieszkaniowego i drugi kończą-

cy się w wyniku zasadniczą sanacją mieszkaniowych stosunków przez doprowadzenie ich do normy przyjętej przez Kongres Londyński.

Ludność Warszawy wynosiła w dn. 1 stycznia 1927 r. 1.028.982. Jeżeli więc przyjmiemy roczny przyrost 2.3%, otrzymamy corocznie zwiększenie się ludności o dwadzieścia kilka tysięcy, tak, że w r. 1935 stolicę zamieszkiwać będzie około 1.250.000 ludzi. Aby zaspokoić potrzeby wypływające: 1) z przyrostu ludności, 2) z ostrego głodu mieszkaniowego, 3) z akcji sanacyjnej i 4) z ubytku mieszkań, należałoby według teoretycznych przewidywań programu rozbudowy, budować w ciągu pierwszego pięciolecia od 58.000 do 63.500 izb corocznie, zaś w drugim pięcioleciu od 42.000 do 46.500 izb rocznie. Jeżeli przyjmiemy koszt budowy 1 metra sześciennego 50 zł. i obliczając kubaturę jednej izby wraz z murami na 75 mtr. sześciennych, otrzymujemy wydatek roczny w pierwszem pięcioleciu od 218 do 239 miljonów złotych, zaś w drugiem pięcioleciu, od 158 do 175 miljonów złotych. W tym zakresie kosztowałaby ogółem akcja rozbudowy w ciągu 10 lat 1969 miljonów złotych.

Jak jednak zgóry zaznaczyłem, jest to program ujęty teoretycznie. Należy szukać dróg praktycznych, praktycznych sposobów rozwiązania zagadnienia głodu mieszkaniowego, dręczącego obecnie stolicę.

Poglądy moje w tej mierze są następujące:

1) By sprostać zapotrzebowaniu mieszkań, powstającemu przez przyrost ludności z jednej strony i ubytek lokali z drugiej strony, winna być prywatna akcja budowlana, prowadzona przy pomocy pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego, zwiększana jaknajbardziej intensywnie.



INŻ. ZYGMUNT SŁOMIŃSKI.
PREZYDENT M. ST. WARSZAWY.

2) Rząd winien energicznie kontynuować rozpoczętą akcję budowania własnych gmachów, w konsekwencji czego b. wiele mieszkań zostanie oddanych do użytku lokatorów.

3) Podjęta już przez miasto akcja budowy małych mieszkań, winna być możliwie jaknajbardziej rozszerzona:

I etap winien obejmować budowę 19.000 izb mieszkalnych, któreby zastąpiły izby zupełnie na cele mieszkaniowe nieodpowiednie. Koszt budowy tych 19.000 izb wyniósłby 120.000.000 zł.

II etap podjętego programu budowlanego winien pójść w kierunku zwalczenia nadmiernego zgęszczenia ludności w pewnych dzielnicach i lokalach i równocześnie dążyć do decentralizacji pewnej części mieszkańców poza granice miasta.

Obok wymienionego programu, miasto nie może przerywać akcji budowy schronisk, domów noclegowych, zakładów dla starców i kalek i t. d. Zrozumiałą rzeczą jest, że z normalnego budżetu miasta nie można zaczerpnąć sum potrzebnych na wykonanie tych wszystkich robót. Pożyczka inwestycyjna na akcję budowlaną jest koniecznością. Urzeczywistnienie jednak tych celów leży w granicach naszych możliwości. Nie będzie to oczywiście zupełnem załatwieniem sprawy, lecz wielkim krokiem naprzód, wielkim sukcesem w walce z kryzysem mieszkaniowym.

Inż. Zygmunt Słomiński.

Czy doradca finansowy jest przeciwnikiem pożyczek budowlanych

Znamienne oświadczenie p. Deweya dla „Polskiego Informatora Budowlanego"

W prasie codziennej ukazały się ostatnio wiadomości, że rzekomo doradca finansowy p. Dewey miał oświadczyć się przeciwko pożyczkom zagranicznym na cele budowlane. Pragnąc wyjaśnić tę sprawę, zwróciliśmy się do p. Deweya.

— Wiadomość, o której pan mi wspomina — mówi p. Dewey — jest pozbawiona prawdy. — Zdaję sobie dokładnie sprawę z doniosłego znaczenia, jakie dla Polski posiadają zagadnienia budowlane. Dotychczas jednak nie miałem sposobności bliższego zbadania tych zagadnień. Jestem w Polsce dopiero od 8-miu tygodni, nie mogłem wiec w tak krótkim terminie wgłębić się we wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Nie składałem również w tej mierze jeszcze żadnego oświadczenia i nikt do mnie w sprawach tych nie zwracał się. Wspomnianą wiadomość należy zatem uznać za niezgodną z rzeczywistością.

J. Z.

Sprawa kredytów budowlanych dla Warszawy i Łodzi

Co mówi p. dyrektor Szenk?

Warszawa i Łódź, stolica i centrum przemysłowe kraju, stanęły w obliczu ciężkiego problematu. Przyznane obu miastom kredyty budowlane na okres końca roku 1927 i rok 1928 zostały już kompletnie rozdzielone. 30 mil. zł. przeznaczonych dla Warszawy i Łodzi z ogólnej sumy 100 mil. zł. są już w chwili obecnej doszczętnie wyczerpane. Toteż zrozumiałe jest zaniepokojenie w zainteresowanych sferach.

— Kredyty przyznane dla Warszawy i Łodzi — mówi nam dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego p. dyr. Szenk, do którego w tej sprawie zwróciliśmy się — są rzeczywiście już wyczerpane. W postaci pożyczek i zaliczek rozdzieliliśmy całe 30 miljonów.

— Czy wobec tego do końca roku Łódź i Warszawa pozostaną bez kredytów budowlanych? — pytamy.

— Nie. Konieczność przyznania dodatkowych kredytów jest ponad wszelką wątpliwość. Nastąpi to, według moich przypuszczeń, z początkiem miesiąca kwietnia r. b. Sprawa tych dodatkowych kredytów wiąże się ściśle z zamierzoną przez rząd pożyczką wewnętrzną. W międzyczasie zaś, do chwili przyznania dodatkowych kredytów, w wypadkach gdzie udzielenie pożyczki stanowi naglącą potrzebę, a więc np. na ostateczne wykończenie budowli, Bank Gospodarstwa Krajowego z własnych funduszów, w miarę możności, przychodzić będzie zainteresowanym z pomocą.

— A jaka będzie przypuszczalna wysokość owych dodatkowych kredytów?

— Narazie trudno na pytanie to dać odpowiedź. Wiedząc jednak, jak wielką wagę kładzie p. minister skarbu na zagadnienia ruchu budowlanego, sądzić należy, iż nowe kredyty budowlane będą bardzo poważne.

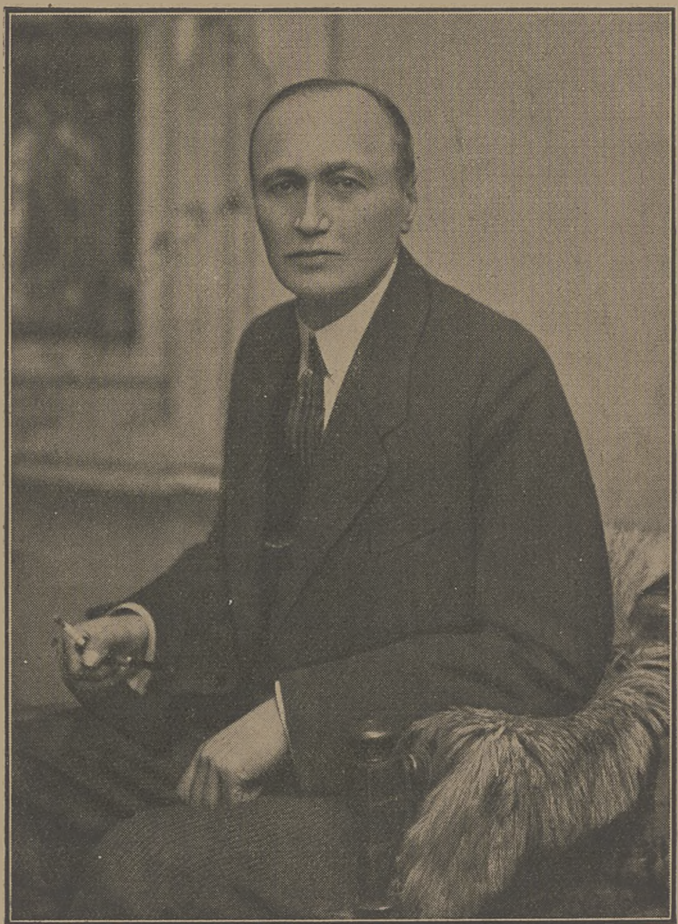
Z.

Ś. p. Karol Jankowski

architekt, profesor Politechniki Warszawskiej

Społeczeństwo polskie poniosło ciężką stratę. Nagły zgon ś. p. prof. Jankowskiego wyrwał, z pierwszych szeregów bojownika o najwyższe idee dobra ludzkości wyrażone w zagadnieniach architektury i sztuki, którym oddany był całą siłą swej duszy i którym poświęcił całe swe życie.

W pracach swych, jak i w życiu szedł zawsze nieomylną drogą chrześcijańskiego służenia społeczeństwu wnosząc wszędzie ducha miłości i sprawiedliwości.



Nieskalaną linją życia i bezmiarem zalet osobistych zyskał zaufanie społeczeństwa, toteż widzimy go na kierowniczych stanowiskach w organizacjach powołanych do opieki nad rozwojem życia architektonicznego — w Kole Architektów, w Towarzystwie Urbanistów Polskich w niezliczonych sądach konkursowych i komitetach, z których wysuwa się na czoło prezesura w komitecie budowy Kościoła Opatrzności — Daru Narodowego.

Pracuje pozatem ś. p. prof. Jankowski i w dziedzinie czysto architektonicznej wnosząc w Warszawie szereg wielkich i mniejszych gmachów, odznaczających się szlachetną prostotą, harmonją i wdziękiem, cechującym całą jego twórczość. Z najwybitniejszych: Instytut Aerodynamiczny na Nowowiejskiej, Zakłady Wychowawcze Sióstr Nazaretanek na Czerniakowskiej, dom handlowy Br. Jabłkowskich, Centralna Kasa Spółek Rolniczych na Wareckiej, Fabryka Samochodów „Ursus" i szereg innych.

Niezależnie od pracy społecznej i architektonicznej poświęca się ś. p. prof. K. Jankowski pracy pedagogicznej, będąc od r. 1915 docentem od 1919 nadzwyczajnym, a od 1921 zwyczajnym profesorem Politechniki Warszawskiej, zaś w latach 1923-24-25 Dziekanem Wydziału Architektury.

Prowadząc Katedrę i Zakład Projektowania Miejskiego na Wydziale Architektury prof. Jankowski był kierownikiem i wychowawcą młodzieży, studjującej Architekturę, ucząc ją tego, co jest nieprzemijającego nieulegającego wpływom mody, a co daje wyraz epoki w architekturze — szczerości i prostoty w konstrukcji, którą można nazwać konstruktywizmem, jasnego zrozumienia zadań i warunków, rozmiłowania w sztuce, oraz wiernego służenia społeczeństwu.

Zagadnienia społeczne wysuwane były przez prof. Jankowskiego na pierwsze miejsce, pragnął bowiem obudzić w młodzieży należyte zrozumienie potrzeb oraz zapał do pracy, w duchu miłości i sprawiedliwości, któremi opromienione było całe jego życie. Był młody w swym czystym idealiźmie, był wielkim przy-

jacielem młodzieży, czynnie wspierającym jej dążenia i prace. Wieloletni opiekun i członek honorowy Związku Słuchaczów Architektury Pol. Warsz. przyczynił się do rozwoju Związku i przyjmował czynny udział w jego pracach.

Odszedł od nas nieodżałowanej pamięci prof. K. Jankowski, pozostawiając całe społeczeństwo w głębokim smutku, lecz wierzmy, że ziarna jego czystych idej włożone w duszę młodzieży, dadzą społeczeństwu młodych bojowników myśli architektonicznej, opromienionej miłością, a czyny ich, pełne szczerości i zapału, będą pomnikiem świątłej postaci Nauczyciela.

Jan Zachwatowicz.



Gmach Domu Towarowego „B-cia Jabłkowscy" w Warszawie (Bracka 25). Jedna z najcelniejszych budowli projektowanych przez ś. p. arch. Jankowskiego (wykonany przez firmę „Lilpop i Jankowski").

Inwestycje kolejowe w roku 1928-29

Ministerstwo komunikacji opracowało zakrojony na szeroką miarę plan inwestycji kolejowych na rok 1928-1929.

Do najważniejszych, przewidzianych w planie inwestycji należą:

budowa linji Bydgoszcz — Gdynia,
rozpoczęcie budowy linji Herby — Inowrocław,
przebudowa linji Poznań — Tama Garbarska,
przebudowa linji Strzałków — Poznań,
budowa szeregu bocznic kolejowych,
rozbudowa węzła warszawskiego, a więc dalszy ciąg budowy stacji postojowej Szczęśliwice, dokończenie budowy tunelu linji średnicowej, rozpoczęcie budowy żelaznego mostu przez Wisłę, oraz budowy wiaduktów na wybrzeżu Kościuszkowskiem.

Przebudowa węzłów: Kutno, Kraków, Gdańsk, Białystok, Tczew, Lublin, Kielce, Lisów i t. d.

Rozbudowa stacji granicznych: Zebrzydowice, Śniatyń, Zdołbunów i t. d.

Dokończenie budowy kilku większych stacyj na Górnym Śląsku, oraz rozbudowa niektórych większych i mniejszych stacyj.

Wzmocnienie konstrukcji żelaznych mostów różnych linji budowa gmachu Dyrekcji Kolejowej w Warszawie, budowa gmachu Dyrekcji Kolejowej w Chełmie, budowa komory celnej w Warszawie, dokończenie budowy, względnie przebudowy dworców i budynków administracyjnych na różnych stacjach, budowa najpotrzebniejszych budynków dla służby handlowej i ruchowej, budynków dla służby trakcji — parowozownie, obrotnice, warsztaty i t. d.

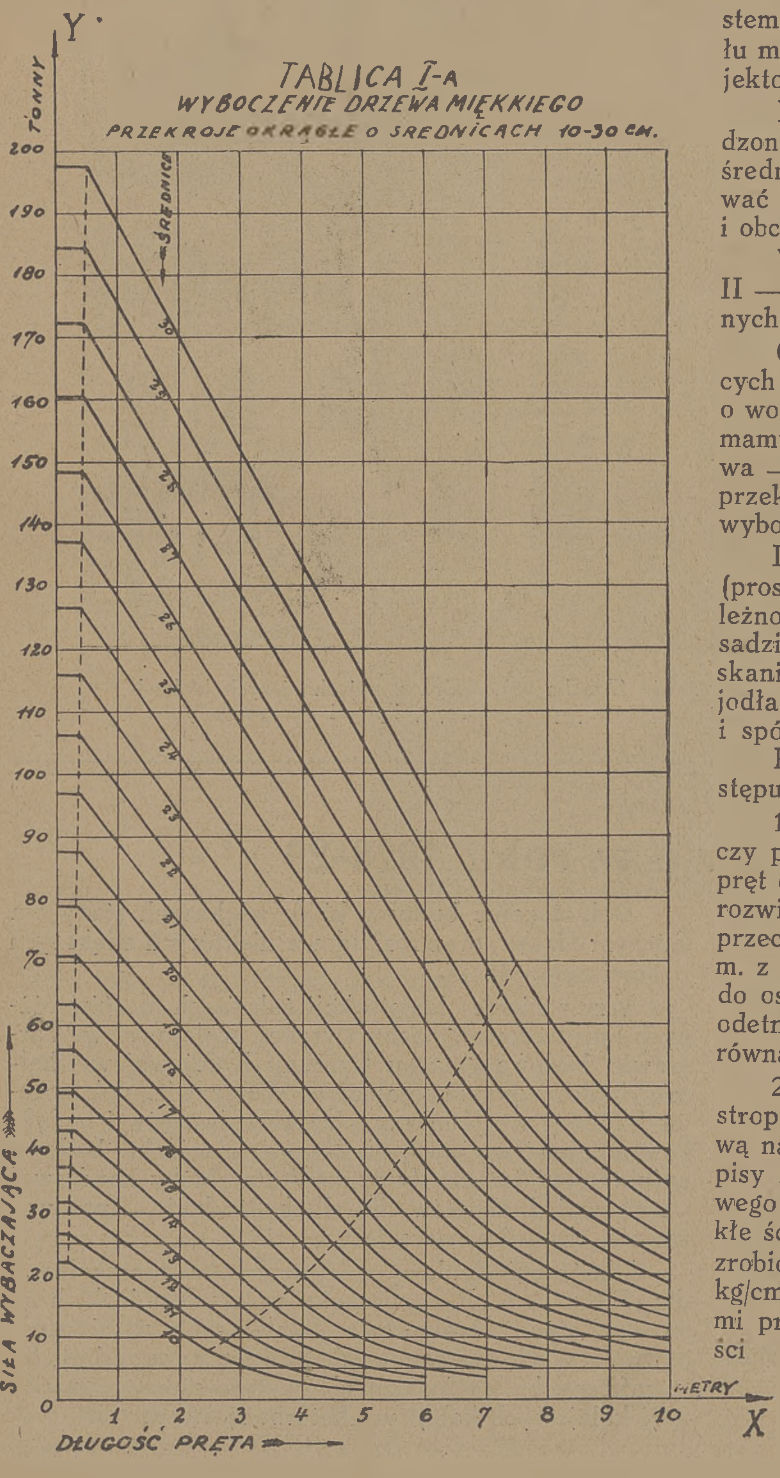
Ukończenie budowy nowych domów mieszkalnych dla służby P. K. P. rozpoczętej w latach ubiegłych na szeregu stacji, rozbudowa istniejących warsztatów parowozowych i wagonowych, budowa nowych linji telegraficznych i telefonicznych, budowa szeregu nowych linji kolejowych kolei wązkotorowej i t. d.

INŻ. WACŁAW ŻENCZYKOWSKI

Projektowanie słupów drewnianych obciążonych osiowo

Stosowane powszechnie metody projektowania słupów narażonych na wyboczenie, są nader uciążliwe i wymagają specjalnej umiejętności.

Z tego powodu w wielu wypadkach wykonawcy projektów i robót, żałując czasu na konieczne obliczenia, lub nie potrafiąc ich wykonać, dobierają przekroje „na oko", co przeważnie pociąga za sobą nadmierne zużycie materjału, a również bywa przyczyną katastrof.



Prawie nigdy nie spotykałem na budowie kierowników robót, którzyby zadawali sobie trud obliczania stempli do szalowań żelbetów, a jednak ileż materjału można zaoszczędzić przy umiejętnem ich zaprojektowaniu.

Dla ułatwienia zadania projektującym sporządzone zostały niniejsze wykresy, na których bezpośrednio w sposób niezmiernie prosty można odczytywać wymiary przekrojów prętów o zadanej długości i obciążeniu.

Wykres I-y dotyczy prętów okrągłych, wykres II — prętów kwadratowych, jak również i prostokątnych.

Obydwa wykresy sporządzone są na następujących zasadach: oś pozioma jest osią długości prętów o wolno osadzonych końcach, a więc takich, z jakiemi mamy zazwyczaj do czynienia na budowie, oś pionowa — osią sił krytycznych, t. j. najmniejszych sił po przekroczeniu których pręt ulega zmiażdżeniu, lub wyboczeniu.

Dla szeregu przekrojów poprowadzono linje ciągłe (proste i krzywe), wyrażające siły krytyczne w zależności od długości wolnej. Linje te zbudowano na zasadzie wzorów Eulera i Tetmajera i na zwykłe ściskanie w założeniu drzewa miękkiego (sosna, świerk, jodła etc.) o wytrzymałości na ściskanie 280 kg./cm² i spółczynniku sprężystości 100.000 kg./cm².

Posługując się wykresami, możemy wykonać następujące zadania:

1) Obliczyć jaka najmniejsza siła cisnąca zniszczy pręt danego przekroju i danej długości, naprz. pręt okrągły o średnicy 20 cm. i długości 5 m.; w celu rozwiązania zadania znajdujemy na wykresie I punkt przecięcia linji pionowej, odpowiadającej długości 5 m. z linją odpowiadającą średnicy 20 cm. Równoległa do osi OX przechodząca przez ten punkt przecięcia odetnie na osi OY odcinek wyrażający siłę niszczącą równą w danym wypadku 31 tonn.

2) Zaprojektować słup kwadratowy niosący strop, bezpiecznie obciążony pewną siłą cisnącą osiową naprz. 15 tonn o danej długości naprz. 6 m. Przepisy Min. Robót Publicznych dla budownictwa lądowego podają jako dopuszczalne naprężenie na zwykłe ściskanie 70 kg/cm²; ponieważ nasze wykresy są zrobione dla drzewa o wytrzymałości na ściskanie 280 kg/cm², więc będziemy mogli je stosować zgodnie z temi przepisami jeżeli przyjmiemy spółczynnik pewności

$$j = \frac{280}{70} = 4$$

W danem zadaniu siła bezpieczna obciążająca słup jest 15 tonn, a zatem siła niszcząca winna być 15×4=60 tonn. Na wykresie II znajdujemy punkt przecięcia linji poziomej, odpowiadającej sile 60 t. z linją pionową, odpowiadającą długości 6 m., ten punkt znajduje się pomiędzy linjami przekrojów 22×22 i 23×23; należy zatem wziąć pręt o przekroju 23×23 cm.

3) Obliczyć jaką siłą osiową można bezpiecznie obciążyć pręt mostowy o przekroju prostokątnym np. 24×18 cm. i o danej długości np. 2 m. Obliczamy pomocniczo jak w zad. 1 siłę niszczącą pręt kwadratowy o przekroju 18×18 cm. i długości 2 m.; wynosi ona 70,5 tonn; siłę niszczącą dany pręt o przekroju prostokątnym otrzymamy mnożąc 70,5 t. przez stosunek dłuższego do krótszego boków prostokąta; wyniesie ona

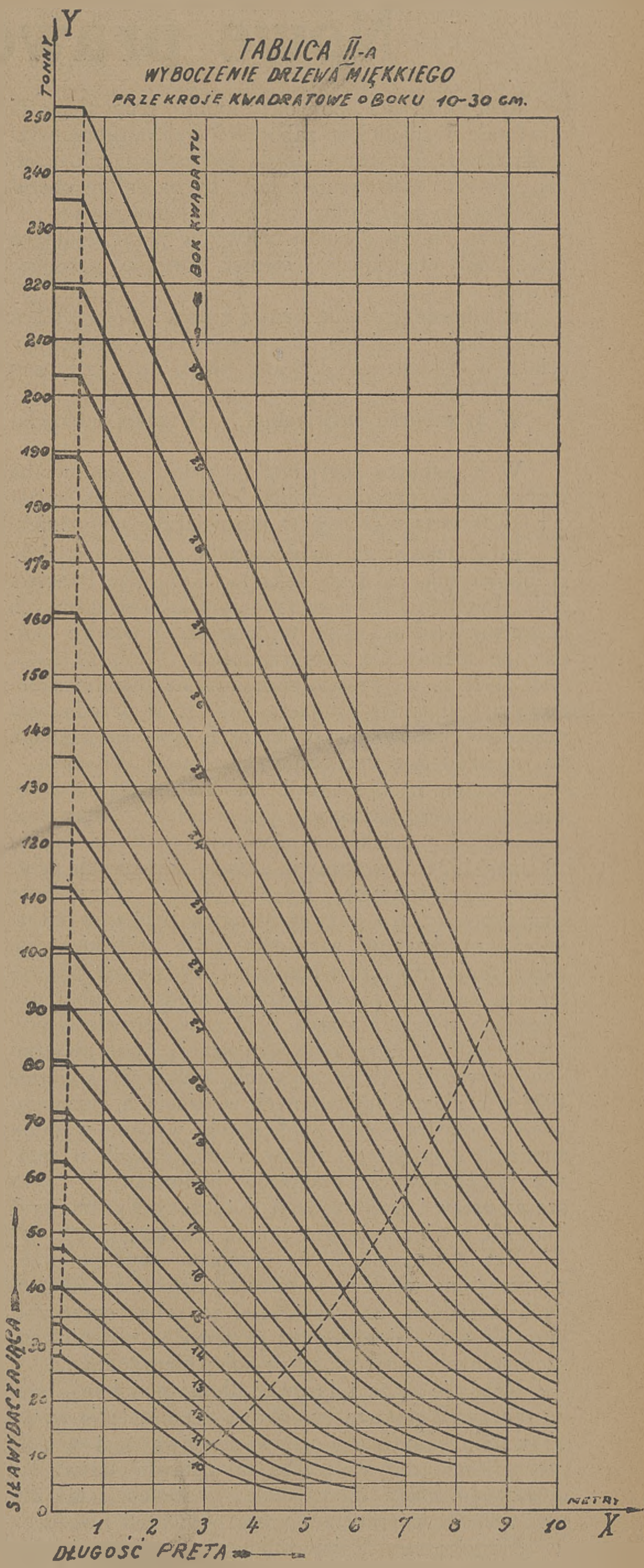
$$70{,}5 \times \frac{24}{18} = 94 \text{ t}$$

Przepisy Min. Robót Publ. dla mostów podają jako zasadnicze dopuszczalne naprężenie na ściskanie 60 kg/cm², a zatem wykresy możemy stosować przy uwzględnieniu pewności

$$j = \frac{280}{60} = \frac{14}{3} = 4{,}67$$

W danym wypadku siła bezpiecznie obciążająca pręt będzie

$$94 : \frac{14}{3} = 20{,}14 \text{ t}$$



ODREMONTOWANE DOMY W WARSZAWIE

Komisarjat Rządu miasta stołecznego Warszawy dokonał ciekawej statystyki domów odremontowanych w ciągu dwóch ostatnich lat. Według komisarjatów statystyka przedstawia się w sposób następujący:

Komisarjat.	Ogólna ilość domów.	Ilość domów odnowionych.
I	426	144
II	395	149
III	583	178
IV	228	117
V	412	114
VI	410	69
VII	487	128
VIII	410	152
IX	319	77
X	493	137
XI	632	128
XII	316	148
XIII	485	113
XIV	483	119
XV	473	65
XVI	518	114
XVII	455	55
XVIII	265	50
XX/XXI	557	123
XXII	513	14
XXIII	407	37
XXIV	521	77
XXV	453	83
XXVI	882	205
Razem	11.163	2.546

Nowe prawo budowlane

Rzeczpospolita po odzyskaniu niepodległości otrzymała w spadku po zaborcach trzy odrębne ustawodawstwa, odnoszące się do poszczególnych dzielnic. W interesie państwa leży, by na całym obszarze obowiązywała jedna ustawa — jedno prawo.

Jeżeli chodzi o budownictwo, w poszczególnych dzielnicach obowiązują również odrębne przepisy. A więc:

w zaborze pruskim ustawa z dnia 2 lipca 1875 r. o zakładaniu i zmianie ulic w miastach i miejscowościach wiejskich oraz kilkanaście t. zw. „ordynacji budowlanych.

W b. zaborze austrjackim — 5 ustaw budowlanych.

W b. zaborze rosyjskim — ustawa budowlana rosyjska oraz przepisy policji budowniczej dla miast z r. 1820 wraz z szeregiem późniejszych uzupełnień.

Prócz tego na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego obowiązują, na mocy dekretu Naczelnika Państwa z dn. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów budowlanych, wydane przez władze okupacyjne niemieckie rozporządzenia z dn. 29 listopada 1916 r. w sprawie sporządzania planów zabudowy i z dnia 20 listopada 1917 r. w przedmiocie przepisów budowlano-policyjnych wsi, rozciągnięte na województwa wschodnie i na Ziemię Wileńską.

Pozatem na obszarze b. zaboru rosyjskiego obowiązuje szereg ustaw i rozporządzeń, wydanych przez władze polskie, a mianowicie: ustawa z dnia 18 lipca 1924 r. w sprawie zmiany niektórych przepisów budowlanych, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 kwietnia 1924 r. w przedmiocie przekazania zarządom gmin miejskich zatwierdzania projektów budowli i wydawania pozwoleń na budowę, rozporządzenia ministra robót publicznych z dnia 3 marca 1922 r. w sprawie wysokości budowli, w sprawie wznoszenia i naprawy budowli drewnianych w miastach, z dnia 21 kwietnia 1923 r. o ulgach budowlanych w miastach, rozporządzenie ministra robót publicznych, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych w sprawie tymczasowych przepisów budowlanych oraz szereg ustaw i rozporządzeń, dotyczących rozmaitych budowli, a więc kotłowni, hoteli, szkół i t. d.

Rzecz zrozumiała, że przepisy, wydane przez poszczególne władze zaborcze są oparte na odmiennych zasadach, są częstokroć ze sobą sprzeczne, przestarzałe. Niektóre też przepisy w obrębie poszczególnych zaborów są ze sobą nieuzgodnione.

Rząd nie może tolerować dłużej podobnego stanu rzeczy. Wytwarza on chaos i dezorjentację wśród obywateli. Unifikacja ustawodawstwa jest wogóle rzeczą konieczną, zwłaszcza zaś ustawodawstwa budowlanego, które dotyczy tak żywotnych, a tak doniosłych dla najszerszych rzesz obywateli kwestji.

Ministerstwo Robót Publicznych przygotowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie przepisów budowlanych i zabudowywaniu osiedli. Rozporządzenie to stanowi t. zw. ustawę ramową.

Na całokształt projektu złożyło się 412 paragrafów, zawierających szczegółowe postanowienia odnośnie całokształtu budownictwa. Jest to, rzec można, wielka kodyfikacja ustawodawcza. Ministerstwo Robót Publicznych przygotowawszy ten projekt, dokonało ogromu pracy, olbrzymiego wysiłku. Wysiłek ten przyjmie całe społeczeństwo z uznaniem dla tych, którzy z poświęceniem pracują dla kraju.

Przytoczenie rozporządzenia, omówienie i krytyka — wszystko to będzie mogło nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się projektu, a więc po uchwaleniu go przez Radę Ministrów. Według naszych wiadomości, nastąpi to w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Narazie poprzestaniemy na podaniu ogólnych motywów, jakiemi kierowało się Ministerstwo, opracowując nowe przepisy oraz ducha przenikającego całokształt tego kodeksu prawa budowlanego.

Przy dokonywaniu unifikacji, w postaci omawianego projektu rozporządzenia, rząd miał jednak na względzie różnice dzielnicowe w Państwie. Na stan budownictwa w tej lub innej miejscowości wpływa cały szereg istotnych warunków natury ekonomicznej, społecznej, warunki klimatyczne, uprzemysłowienie danej okolicy, komunikacja i t. d. Ustawodawstwo nie może skreślić tych wszystkich różnic, litera prawa musi natomiast podporządkować się życiu. Warunki w Małopolsce są całkiem odmienne od warunków, panujących naprz. na kresach wschodnich. Budownictwo na Pomorzu stoi pod wieloma względami na b. wysokim poziomie, natomiast na kresach wschodnich, na b. niskim poziomie. Ten stan rzeczy jest logicznym wynikiem stosunków, panujących w tych okolicach. To też gdyby ustawodawstwo budowlane miało jednakowo regulować wszystkie kwestje dla całego państwa, musiałoby albo obniżyć poziom budownictwa na Pomorzu, albo wbrew możności ekonomicznej ludności, zamieszkującej kresy, podwyższyć niepomiernie stan poziomu na kresach.

W tem świetle więc wydanie jednolitych przepisów dla całego kraju byłoby niemożliwością. To też opracowane przez ministerstwo robót publicznych przepisy są projektem ustawy ramowej. Upoważnia ona samorządy i władze administracyjne do wydawania przepisów miejscowych, uwzględniających miejscowe warunki i potrzeby. Niektóre jednak kwestje zostały w projekcie uregulowane jednolicie. Są to mianowicie te kwestje, które w zasadzie nie mogą być różnie traktowane, bez względu na miejscowe warunki. A więc żadne osiedle nie może istnieć bez publicznych ulic i placów. Bezpieczeństwo od ognia, bezpieczeństwo zdrowotne, bezpieczeństwo ruchu ulicznego wymagają, ażeby ulice i place zakładane były w odpowiedni sposób i należycie urządzone i utrzymywane. Każda posiadłość ze względów bezpieczeństwa pożarowego musi być odpowiednio zabudowana, odpowiednio połączona z ulicą i w należyty sposób utrzymana. Projektowane przepisy regulują więc te kwestje w sposób jednolity.

Projektowane przepisy wprowadzają jednolite zasady, którym winny czynić zadość plany zabudowania i określają, jakie mianowicie kwestje, dotyczące zabudowania osiedli powinny i mogą być regulowane

w drodze planów zabudowania. W tym celu do ustawy włączono specjalne przepisy o planach zabudowania.

Względy bezpieczeństwa ogniowego i zdrowotnego wymagają zachowania pewnych odległości pomiędzy poszczególnemi posiadłościami, w wypadkach zaś, gdy budynki wznoszone są z materjałów nieogniotrwałych, przestrzeni między budynkami na terenie tejże posiadłości. Warunki te nie mogą być zachowane, gdy działka budowlana jest zbyt szczupła, lub posiada wadliwe ukształtowanie. Projektowana ustawa reguluje tę sprawę, a w szczególności ustanawia obowiązek uzyskania pozwolenia władzy na podział terenów budowlanych na dwie lub więcej części. Projekt wprowadza przepisy o parcelacji działek, ażeby zapobiedz tworzeniu się działek niezdatnych do racjonalnego zabudowania. Nie dotyczy to działek już istniejących, z pewnemi wyjątkami. Mianowicie wprowadzone zostają przepisy o scalaniu działek wadliwych, które nie czynią zadość wymogom bezpieczeństwa publicznego lub zdrowotności publicznej. Postanowienia o parcelacji i scalaniu działek budowlanych należą do najbardziej zasadniczych postanowień ustawy.

Pozatem w projekcie uregulowane zostały takie kwestje, których jednolite potraktowanie dla całego państwa nie będzie uciążliwem dla ludności, a więc: sprawy kompetencji władz powołanych do wydawania pozwoleń na budowy i na użytkowanie budowli, sprawy nadzoru budowlano-policyjnego, kierowania robotami budowlanemi i odpowiedzialności za pogwałcenie przepisów budowlanych, wreszcie sprawa zewnętrznego wyglądu budynku.

Natomiast przepisy policyjno-budowlane winny być zastosowane do warunków miejscowych, wobec czego też opracowanie tych przepisów powierza projekt miejscowym władzom administracyjnym. Oczywistą rzeczą jest, że takie miejscowe przepisy winny być oparte na zasadach jednolitych dla całego państwa. A więc, jeżeli chodzi o warunki bezpieczeństwa od ognia, zostały one w projekcie potraktowane jednolicie.

Warunki, którym powinny czynić zadość gmachy i budynki ze względu na bezpieczeństwo od ognia, nie mogą być uzależnione od miejscowych warunków.. To też projekt jednolicie traktuje przepisy o budowie murów ogniotrwałych, kominów, schodów i wogóle tych części budynków, których wadliwe urządzenie grozi niebezpieczeństwem pożarowem.

Projekt reguluje również zasadnicze kwestje z dziedziny zdrowotności hygienicznej. Naprzykład w dzielnicy b. zaboru rosyjskiego istnieje brak przepisów wogóle o urządzeniu lokali, przeznaczonych na stały pobyt ludzi. Toteż stan tych lokali pozostawia wiele do życzenia. Wiele wogóle lokali, zamieszkałych przedewszystkiem przez sfery mniej zamożne jest w Polsce ciemnych, wilgotnych, pozbawionych dopływu powietrza. Oczywiście zamieszkiwanie w tych lokalach jest groźne dla zdrowia ludzkiego i sprzyja szerzeniu się chorób i epidemji.

Ciężkie warunki materjalne, panujące w kraju nie pozwalają na radykalne rozwiązanie całokształtu tego zagadnienia, toteż projekt reguluje najbardziej tylko palące kwestje, a mianowicie zapewnienie dopływu powietrza i światła do omawianych pomieszczeń, zabezpieczenia od zwilgocenia, zabezpieczenie od zanieczyszczenia gruntu w pobliżu domów mieszkalnych i t. d.

Natomiast niektóre kwestje nie zostały uregulowane w projekcie, które nie mogą być też uregulowane w drodze przepisów miejscowych, a które się wiążą z ogólnem uregulowaniem niektórych dziedzin ustawodawczych. Do takich kwestji należy naprz. postępowanie przy udzielaniu pozwoleń budowlanych, pozostające w związku z ustawodawstwem o postępowaniu administracyjnem.

Powyżej przytoczyliśmy tylko najbardziej ogólnikowy zarys projektu. Podanie szczegółów, omówienie i t. d., jak wyżej już zaznaczyliśmy, będzie mogło nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się projektu, gdyż do tej chwili mogą zajść jeszcze najrozmaitsze zmiany. Ale jedno stwierdzić należy: Ministerstwo Robót Publicznych dokonało poważnej pracy, za którą należy się pełne uznanie.

Czy tapety trują?

Głos naczelnego lekarza sanitarnego Stolicy

W ostatnich czasach dzienniki stołeczne zaalarmowały kilkakrotnie swych czytelników podaniem wiadomości o zatruciach w lokalach świeżo wytapetowanych. Przyczyną miał być arszenik rzekomo używany przy fabrykacji obić.

Współpracownik nasz udał się w tej sprawie do autorytetu — naczelnego lekarza Sanitarnego Warszawy dr. Heftlicha i oto co usłyszał:

„— Zajmując szereg lat stanowisko naczelnego lekarza sanitarnego ani razu nie słyszałem o jakimkolwiekbądź wypadku otrucia arszenikiem z tapet. Gdyby wypadek tego rodzaju został ujawniony — niewątpliwie otrzymałbym meldunek, tymczasem nic o tego rodzaju wypadkach nie wiem.

Pewnego razu zaszło podejrzenie, że zachorowanie pewnej osoby spowodowane zostało zatruciem arszenikiem, zawartym w farbie, którą pokryte było łóżko chorego. Przeprowadzone badanie nie potwierdziło jednak podejrzenia. Był to jedyny wypadek tego rodzaju w ciągu mego urzędowania, o tapetach jednak nigdy mowy nie było. Pozatem przecież już w ubiegłym stuleciu używanie barwników arszenikowych w przemyśle obiciowym zostało zakazanem i fabryki do zakazu tego się zastosowały".

Nowe przepisy ubezpieczenia od ognia w m. st. Warszawie

Pod sam koniec roku ubiegłego (29.12) ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw (Nr. 116) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r., o przymusie ubezpieczenia od ognia budowli w m. st. Warszawie i o Zakładzie Ubezpieczeń wzajemnych m. st. Warszawy, które to rozporządzenie normuje podstawowo całość sprawy ubezpieczeń nieruchomości od ognia w stolicy.

Przymusowi ubezpieczenia w całkowitej sumie oszacowania, podlegają wszystkie budowle, położone na obszarze m. st. Warszawy, z pewnemi drobnemi wyjątkami.

Dla przeprowadzenia ubezpieczenia zostaje utworzony specjalny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy, jako instytucja prawno-publiczna, oparta na wzajemności, mająca na celu dobro publiczne, a nie osiąganie zysków, pozostająca jednak pod władzą organów samorządowych miasta (Magistratu i Rady Miejskiej) i pod nadzorem Ministra Skarbu. Zakład ten przejmie wszelkie dotychczasowe agendy Magistratu (Wydział Ubezpieczeniowy) dotyczące ubezpieczeń.

Budowle podlegające przymusowi ubezpieczenia od ognia muszą być ubezpieczone w całkowitej sumie, oszacowania w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy, ustanowiony więc zostaje względem nich monopol ubezpieczenia. Poszczególne budowle fabryczne mogą być ubezpieczane w innym zakładzie ubezpieczeń za zezwoleniem Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy. Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu opinji Zarządu Zakładu, może drogą rozporządzenia zwolnić pewne kategorje budowli fabrycznych od obowiązku ubezpieczenia w tym zakładzie. Cóż to są „budowle fabryczne"? Uważa się za nie pomieszczenia zakładów fabrycznych oraz wszelkie zabudowania gospodarcze i mieszkalne, znajdujące się na terytorjum fabrycznem. Zakładami fabrycznemi w rozumieniu rozporządzenia są te, w których produkcja odbywa się przy pomocy napędu mechanicznego. W sile nie mniejszej, niż 10 koni mechanicznych, lub też zatrudniające przynajmniej 15 robotników.

Ustrój Zakładu w ogólnych zarysach normuje Rozporządzenie, szczegóły pozostawiając mającemu być opracowanym statutowi organizacyjnemu Władzami Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy są: a) rada miejska m. st. Warszawy, b) magistrat m. st. Warszawy, c) zarząd, d) dyrektor (art. 6 Rozp.). Zarząd składa się z przewodniczącego i sześciu członków, przyczem przewodniczący i conajmniej pięciu członków muszą być właścicielami podlegających przymusowi ubezpieczenia budowli. Zadaniem zarządu jest uchwalanie taryfy składek i norm szacunków, opłat za oszacowanie i t. d. Dyrektor kieruje działalnością Zakładu, decydując o wszelkich sprawach nie zastrzeżonych powyżej wymienionym władzom.

Rozporządzenie podaje ogólne zasady rachunkowości, lokowania funduszów (w nieruchomościach, na hipotekach, papierach państwowych i listach zastawnych) i t. p. O charakterze wzajemności operacji ubezpieczeń, wykluczającym zysk, decyduje przepis (art. 14): Nadwyżkę funduszów, jaka pozostanie przy końcu każdego roku w dziale przymusowych ubezpieczeń od ognia po pokryciu wszelkich wydatków i zobowiązań, odłożeniu rezerw ubezpieczeniowych, jak również po odliczeniu 3°/₀ od składki rocznej na rzecz m. st. Warszawy, rozdziela się w sposób następujący: a) 50°/₀ przelewa się na kapitał zapasowy, b) 20°/₀ przeznacza się na zwroty dla właścicieli budowli, c) 20°/₀ przeznacza się na akcję przeciwpożarową. Gdy kapitał zapasowy dosięgnie sumy składek, pobranych w ostatnich trzech latach, to w latach, w których kapitał zapasowy wysokość tę posiada, nadwyżkę funduszu rozdziela się w sposób następujący: 40°/₀ na zwroty dla właściceli budowli, 60°/₀ na akcję przeciwpożarową.

Zakład odpowiada za szkodę zrządzoną w ubezpieczonej budowli przez pożar (także przy uderzeniu pioruna, eksplozji gazu świetlnego, wybuchu kotłów parowych), wyjąwszy wypadki szkody rozmyślnie spowodowanej przez właściciela budowli, lub wynikłej z niedbalstwa, stwierdzonego wyrokiem sądowym, a także wskutek działań wojennych, rozruchów, buntów, lub zaburzeń, nadzwyczajnych wypadków żywiołowych, eksplozji materjałów wybuchowych w fabrykach i t. d.

Właściciel budowli podlegającej przymusowi ubezpieczenia, jest obowiązany po ukończeniu budowli, najpóźniej w ciągu miesiąca od chwili rozpoczęcia jej użytkowania, zgłosić budowlę do ubezpieczenia w Zakładzie (art. 22). Zgłoszoną budowlę uważa się za ubezpieczoną w Zakładzie od godz. 12 w południe dnia następnego po zgłoszeniu i to w całkowitej sumie oszacowania. Tak samo zgłoszoną być winna niezwłocznie wszelka zmiana, powodująca zwiększenie sumy oszacowania (art. 33). W braku zgłoszenia następuje zarejestrowanie z urzędu i winna być wyznaczona kara administracyjna grzywny do stu złotych z zamianą na tydzień aresztu.

Oszacowanie budowli (zawsze za specjalną opłatą), dokonywane ma być przez organ techniczny Zakładu w ciągu miesiąca od zgłoszenia. Przeszacowanie winno nastąpić conajmniej co dziesięć lat i na żądanie właściciela budowli w ciągu miesiąca od tegoż. Oszacowanie według norm szacunków, winno odpowiadać wartości odbudowy w chwili oszacowania z uwzględnieniem stopnia zużycia. Korzystnego położenia budowli i wartości ziemi nie bierze się w rachube.

Właściciel budowli, lub osoba upoważniona, mogą żądać okazania im obowiązujących norm szacunkowych i taryfy składek, zaprotokułowania, lub złożenia na piśmie swych oświadczeń w terminie siedmiodniowym od daty dokonywania pomiarów budowli. W ciągu miesiąca po oszacowaniu Zarząd przesyła właścicielowi dowód ubezpieczeniowy, w którym ma być podana suma oszacowania, suma ubezpieczenia, oraz

plan sytuacyjny budowli, tworzących jedną nieruchomość.

Składki są wyznaczane na podstawie taryfy, mają charakter opłat publicznych, są płatne w dwuch ratach w kwietniu i październiku, każdego roku w kasie Zakładu, lub przez P. K. O. po każdorazowem zawiadomieniu właściciela budowli.

Statut organizacyjny Zakładu, taryfa składek, jak również normy opłat za oszacowanie i przeszacowanie będą ogłoszone w Monitorze Polskim i w dzienniku Zarządu m. st. Warszawy.

Zmiany zachodzące co do osoby właściciela budowli, ani wydzierżawienie budowli nie wpływają na stosunek ubezpieczenia. Nowy właściciel jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić o zmianie własności Zakład Ubezpieczeń.

W razie zajścia szkody właściciel jest obowiązany w miarę możności starać się o jej odwrócenie, względnie zmniejszenie — (co ma skutek w wymiarze odszkodowania), oraz winien niezwłocznie zawiadomić zakład o zajściu szkody. W ciągu trzech dni winno się rozpocząć dochodzenie, celem ustalenia wysokości szkody. Przed tem ustaleniem nie wolno bez zezwolenia Zakładu zmieniać stanu spowodowanego szkodą, chyba że zmiana leży w interesie publicznym, lub jest niezbędna dla zmniejszenia szkody.

Odszkodowanie ma być użyte na odbudowę (z wyjątkiem szczególnych ważnych przyczyn złego położenia majątkowego właściciela, przepisów budowlanych i innych ograniczeń nie pochodzących z winy właściciela). Odszkodowania poniżej 2000 zł. płatne są w miesiąc po otrzymaniu przez zakład zawiadomienia o szkodzie, powyżej 2000 zł. w trzech ratach: 1) w miesiąc po otrzymaniu przez zakład zawiadomienia o szkodzie, 2) w dwa tygodnie po przedstawieniu dowodu użycia pierwszej raty na odbudowę, 3) w dwa tygodnie po przedstawieniu dowodu dokonania odbudowy; Zakład może też wypłacić następne raty i wcześniej, jeśli właściciel budowli da dostateczne zabezpieczenie, że wypłacone sumy użyje na odbudowę. Rozporządzenie normuje też rozliczne szczegóły wypłaty odszkodowania, prawo dochodzenia go na drodze sądowej, przedawnienia roszczeń w ciągu lat pięciu, w wyjątkowych wypadkach roku jednego.

Prócz tych szczególnie ważne są niektóre inne przepisy, jak np. o zamieszkaniu prawnem właściciela budowli (właściciel budowli winien wskazać miejsce zamieszkania w Warszawie, lub jeśli go nie znaleziono w miejscu wskazanem, miejscem prawnego zamieszkania jest miejsce położenia budowli ubezpieczonej i wszystkie pisma będą uważane za ważnie doręczone w dniu ich wysyłki.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia to jest 29 grudnia r. z. „Z tą chwilą — mówi art. 63 — tracą moc obowiązującą dotychczasowe przepisy w przedmiotach unormowanych niniejszem rozporządzeniem“, z dość częstem, niestety, u nas niedbalstwem ustawodawcy, bez wskazania, jakie to właśnie przepisy tracą moc, bez wskazania mianowicie przedewszystkiem, czy odnosi się to do całego § 3 Rozporządzenia Prezydenta o reorganizacji Pol. Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych z 10.X.1924 (Dz. Ustaw 92/1924 poz. 862) i powołanej w nim ustawy z 5 (17).IV.1844 (Dziennik Praw 108 tom 34) oraz do wszelkich przepisów rosyjskich i późniejszych. Rozporządzenie, niewolne jednak niestety od drobnych i poważniejszych usterek prawniczych, wprowadza niewątpliwie wraz z unormowaniem podstawowem wyjaśnienie prawne całokształtu sprawy ubezpieczeń od ognia w stolicy.

podał

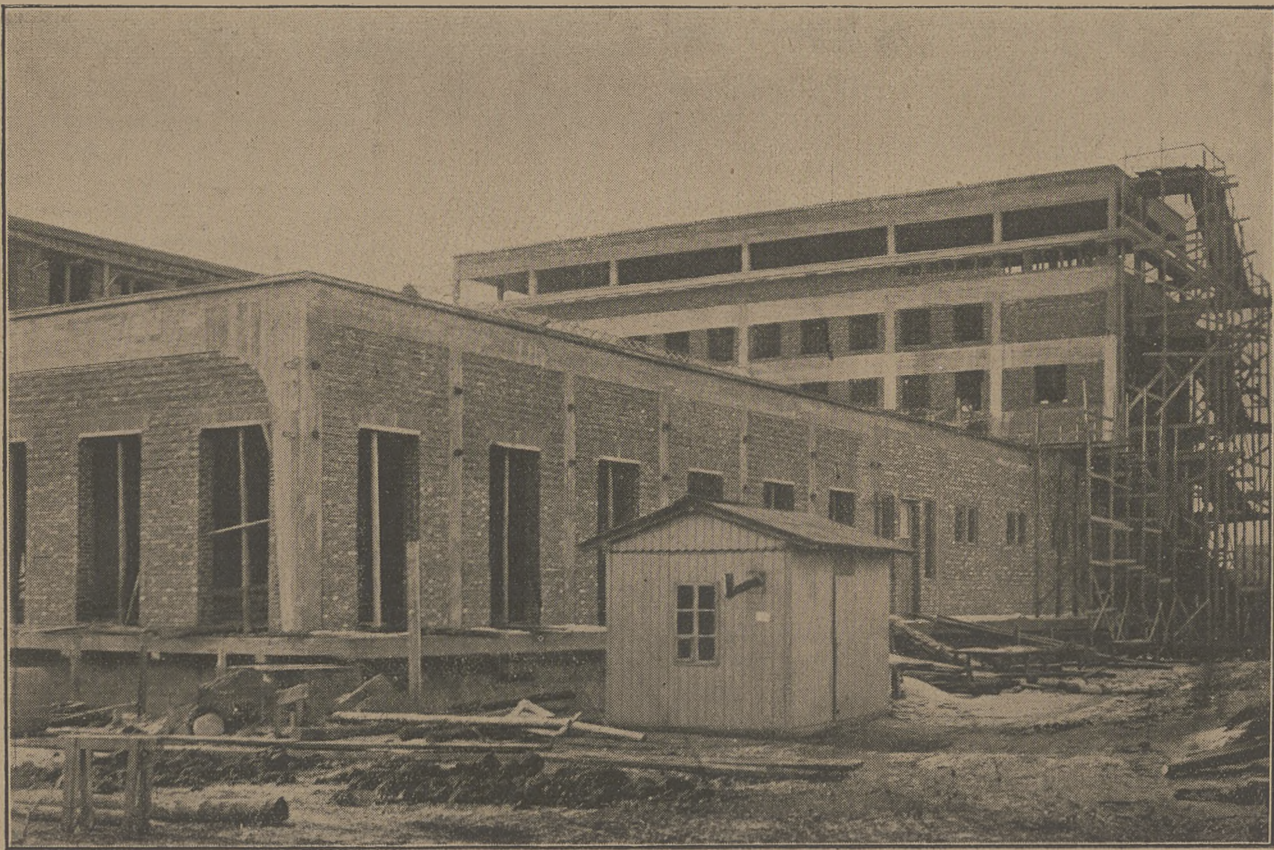
Edward Muszalski,
dr. praw Uniw. Warsz., adw.

Okólnik w sprawie podatku od nowo wzniesionych budowli

Ministerstwo Skarbu ustaliło, że władze wymiarowe — magistraty i wydziały powiatowe — przeważnie nie przestrzegają obowiązujących przepisów przy udzielaniu zwolnień od państwowego podatku od nieruchomości, (budynków) i od lokali dla domów mieszkalnych i budynków, lub ich części nowowzniesionych. Mianowicie wspomniane władze, — jak twierdzi ministerstwo skarbu, nie żądają od płatników przedstawienia zaświadczeń, przewidzianych w ustawie, względnie o ile wydanie tych zaświadczeń należy do kompetencji magistratów, magistraty nie stwierdzają faktów uzasadniających korzystanie z powyższych ulg podatkowych, lecz zwalniają od podatku na podstawie gołosłownych oświadczeń płatników, lub nawet na podstawie wiadomości, pochodzących od osób prywatnych. Nadto władze wymiarowe nie określają czasokresu — 15, względnie 10 lat, — na który przysługują powyższe ulgi w myśl obowiązujących przepisów, a który winien być dokładnie ustalony od chwili ciażby tylko częściowego użytkowania budynku. Mając to wszystko na uwadze, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 24.11 r. ub. L. 86/3/27 zarządziło, aby władze wymiarowe żądały od płatników powyżej wymienionych zaświadczeń, względnie magistraty własna władzą wydawały takie zaświadczenia.

W zaświadczeniu wspomnianem powinno być stwierdzone stosownie do postanowienia ustawy: 1) czy dana budowa jest nową budową, nadbudową, czy też odbudową, czy też wreszcie gruntowną przebudową w celu przerobienia budynków, lub ich części niezamieszkałych na lokale mieszkalne, 2) dzień, w którym budowa została ukończona, 3) tudzież dzień, w którym budynek, choćby częściowo zaczęto użytkować. Na podstawie wspomnianych zaświadczeń winny władze wymiarowe ustalić czasokres zwolnienia, osobno od państwowego podatku od nieruchomości, osobno od państwowego podatku od lokali.

Budowa wielkiej piekarni miejskiej



„W jakim stanie jest obecnie budowa piekarni miejskiej, pytamy p. inż. Godlewskiego, sekretarza komitetu budowy".

„W chwili obecnej stan robót jest bardzo już zaawansowany. Ściany zewnętrzne całego budynku są już wymurowane i podciągnięte pod dach. Osadzono okna żelazne wraz z oszkleniem na parterze i pierwszem piętrze. Fundamenty i sklepienia pod piece piekarskie również są już wykończone. Ostatnio założono grzejniki i połączono je z rurami w sali pieców. W kotłowni wykonano roboty żelazo-betonowe. Jeżeli chodzi o roboty kanalizacyjne na terenie piekarni wykonano częściowo piony i poziom trasy kanalizacyjnej, oraz doprowadzono wodę do budynku piekarni. Wykonano również w części przewody elektryczne.

„A jak przedstawia się sprawa samych urządzeń do piekarni?".

„Dotychczas otrzymaliśmy już 20 wagonów urządzeń mechanicznych i 3 wagony części pieców. Reszta nadejdzie w miarę postępu prac".

Roboty wykonuje przedsiębiorstwo budowlane „Martens i Daab". W następnym numerze naszego czasopisma podamy opis konstrukcji, oraz wykonanych robót.

Z dziedziny wynalazków

W miesiącu listopadzie urząd patentowy zarejestrował Nr. patentu 7942. Basilius, Malenkowic (Neulegenbach), Austrja.

„Sposób konserwowania drzewa.

Nr. patentu 6923, Richard Duda, Gliwice, Niemcy.

„Sposób ogrzewania wnętrz zabudowań, czyli przestrzeni, które dzięki swemu przeznaczeniu łączą się z powietrzem zewnętrznem zapomocą otworów.

Nr. patentu 9515, Stanisław Rechniewski, Warszawa, Polska.

„Ustrój filarów mostowych.

Ceny artykułów budowlanych

Poniżej podajemy notowania cen niektórych artykułów. W następnym numerze dział ten zostanie znacznie rozszerzony.

(Notowania Elibor).

Cement zł. 22.50 za beczkę 200 kg.
Smoła zł. 0.42 za kg.
Papa smołowcowa od 4.50 — 7.50 za rolkę.
Żelazo handlowe, cena zasadn. zł. 0.47 kg.
Blacha żel. ocynkowana zł. 1.20 kg.
Blacha cynkowa zł. 1.65 kg.
Gwoździe 4" zł. 11.00 skrzynka.
Belki żelazne, cena zasad. zł. 0.52 — 0.57 za 1 kg.

Pierwszy Polski Kongres Drogowy

Dnia 3, 4 i 5 stycznia roku bieżącego obradował w Warszawie, w gmachu Politechniki, I Polski Kongres Drogowy, połączony z wystawą drogową.

Zagadnienia drogowe w Polsce wysuwają się w dobie obecnej na czoło najkapitalniejszych zagadnień państwowych. Toteż Polski Kongres Drogowy posiada olbrzymie znaczenie. Następny numer naszego pisma poświęcimy Kongresowi oraz aktualnym w związku z nim kwestjom drogowym. Obecnie zadawalniamy się krótkiem sprawozdaniem.

I Polski Kongres Drogowy rozpoczął się o godzinie 10-ej, dnia 3 stycznia r. b. od Zwyczajnego Walnego Zebrania członków Polskich Kongresów Drogowych. Zebranie dokonało wyboru prezydjum kongresu. Na prezesa honorowego jednomyślnie powołano ministra robót publicznych p. Andrzeja Moraczewskiego. Przewodniczącym kongresu obrano dyrektora departamentu drogowego Ministerstwa Robót Publicznych inżyniera Melchjora Nestorowicza, wice przewodniczącymi: senatora Zdanowskiego, prezesa Rady Zjazdów Sejmików Powiatowych, oraz inż. Słomińskiego, Prezydenta miasta stołecznego Warszawy. Na asesorów powołano: Józefa Beka z Rady Zjazdów Sejmików Powiatowych, inż. Okulicza ze starostwa krajowego w Poznaniu prof. Drexlera z Politechniki Lwowskiej, prof. Pszenickiego z Politechniki Warszawskiej, inż. Morsztyna, red. „Auta", przedstawiciela Automobilklubu Polski inż. Trylińskiego, prezesa Związku Inżynierów Drogowych, inż. K. Góreckiego, dyrektora Kamieniołomu miast małopolskich.

Na sekretarza generalnego Kongresu powołano inż. Borowskiego, sekretarza generalnego Komitetu Organizacyjnego Kongresu, na sekretarzy: inż. Okęckiego z Ministerstwa Robót Publicznych i p. Czajkowicza. Do komisji organizacyjno-administracyjnej przewodniczącym obrano: wojewodę Remiszewskiego, zastępcą inż. Bratro. Z powodu nieobecności p. wojewody funkcje przewodniczącego spełniał sen. Zdanowski. Przewodniczącym komisji budżetowo-finansowej obrano inż. Dudeka, zastępcą starostę Lamotę.

Przewodniczącym komisji technicznej obrano prof. Drexlera, zast. inż. Siłę-Nowickiego.

O godzinie 1-ej punktualnie nastąpiło otwarcie Kongresu. Przemówienie powitalne wygłosili: p. minister Andrzej Moraczewski, p. dyrektor Nestorowicz, p. prezydent Słomiński i szereg innych przedstawicieli władz, organizacji, samorządów i t. d. Zebrani uchwalili następnie regulamin obrad dla plenum i sekcji. Następnie Kongres podzielił się na trzy sekcje: administracyjno - organizacyjną, budżetowo - finansową, oraz techniczną. Reszta pierwszego dnia i dzień drugi, poświęcony był pracy w sekcjach. Odczytano referat i przeprowadzono szczegółową dyskusję. Dnia 5 stycznia nastąpiło uroczyste zamknięcie kongresu, na którym odczytano powzięte przez Kongres rezolucje. O godzinie 9-ej wieczór odbyło się zebranie towarzyskie uczestników Kongresu.

Następny numer naszego pisma, jak wyżej zaznaczyliśmy, poświęcimy Kongresowi, z tych też powodów ograniczamy się w numerze obecnym do krótkiego sprawozdania.

Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy

Ustawa Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy została zatwierdzona przez cesarza rosyjskiego 12 stycznia 1870 r.

Celem Towarzystwa jest udzielanie pożyczek długoterminowych w listach zastawnych na nieruchomości, mające uregulowaną hipotekę.

Regularna wypłata przez Towarzystwo procentów od listów zastawnych i za listy wylosowane, które powinny być wycofane z obiegu, jest zabezpieczona hipoteką nieruchomości, na które udzielone zostały pożyczki, całym kapitałem zasobowym Towarzystwa i jego majątkiem, oraz zbiorową odpowiedzialnością wszystkich nieruchomości, poddanych pod bezpieczeństwo Towarzystwa.

Listy zastawne są wydawane na okaziciela i mogą, jak również i kupony, przechodzić z rąk do rąk bez żadnych specjalnych formalności.

Łatwość uzyskania taniego długoterminowego kredytu dała możność właścicielom domów nie tylko spłacenia najuciążliwszych długów, lecz wpłynęła zarazem na ożywienie ruchu budowlanego. Dzięki też temu rozwój Warszawy postępował szybkim krokiem. Przybywały całe nowe dzielnice, które przedtem stanowiły puste place, lub ogrody warzywne, teraz przeobrażały się w całe szeregi ulic o wspaniałych kamienicach.

Listy zastawne Towarzystwa cieszyły się coraz większem zaufaniem nietylko w kraju, lecz i zagranicą i uważane były za najlepszą i najpewniejszą lokatę kapitałów.

Solidność Towarzystwa była uznawaną powszechnie, nawet rząd rosyjski, pomimo wrogiego stosunku do wszystkich instytucyj polskich, stawiał Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy, jako wzór do naśladowania, a wszelkie zabiegi rosyjskich banków o zezwolenie na udzielanie kredytu długoterminowego na nieruchomości w Warszawie, pozostawione były przez ministra skarbu rosyjskiego bez skutku.

Listy zastawne Towarzystwa przyjmowane były na kaucję przy wszelkich dostawach rządowych. Przed wojną Towarzystwo posiadało 11.700.000 rubli kapitału zasobowego. Listów w obiegu było na sumę 154.687.200, odpowiadających ilości zabezpieczonych na nieruchomościach pożyczek. Po zwaloryzowaniu zarówno pożyczek, jak i listów zastawnych na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia

24 maja 1924 r., pozostało w obiegu listów zastawnych 5% i 4½%-owych Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy na sumę 78 miljonów złotych.

W roku 1922 Dyrekcja uzyskała pozwolenie ministra skarbu na udzielanie pożyczek długoterminowych w listach zastawnych 8%-owych złotowych. Obecnie działalność Towarzystwa wchodzi na drogę normalnych stosunków, dążąc do ożywienia ruchu budowlanego, jako podstawy rozwoju miast. Obywatelska, głęboka, odczuwająca potrzeby ekonomiczne miast, działalność władz Towarzystwa w przeciągu 57 lat istnienia zjednały mu powszechne uznanie.

Dotąd znajduje się w obiegu listów zastawnych 8%-owych na sumę 25.000.000 Złotych.

Znakomity rozwój swój zawdzięcza Towarzystwo długoletniemu Prezesowi Dyrekcji, pierwszorzędnemu znawcy spraw kredytowych p. Stanisławowi Libickiemu, który jest z zawodu prawnikiem.

Teren działalności Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy został obecnie rozszerzony na cały były zabór rosyjski, na Poznańskie i Pomorze. Projektowane jest dalsze rozszerzenie działalności.

Co wybuduje Warszawa w roku bieżącym

Budżet miasta Warszawy na rok 1928 — 1929 przewiduje w rubryce wydatków nadzwyczajnych cały szereg poważnych inwestycyj. Poniżej podajemy spis przewidzianych większych inwestycyj oraz preliminowane na nie sumy.

Budowa gmachu Muzeum Narodowego 2.000.000 złotych.

Rozbiórka części budynków przy ulicy Daniłowiczowskiej i rozpoczęcie budowy nowych gmachów 1.750.000 zł.

Budowa stadjonu sportowego na Forcie Szczęśliwickim 2.000.000 zł.

Budowa pomieszczeń dla wojska w związku z wykupem Cytadeli 8.000.000 zł.

Wykończenie 4 gmachów szkół powszechnych 4.300.000 zł.

Wykończenie dwóch gmachów szkół rękodzielniczych 2.000.000 zł.

Rozpoczęcie budowy 4 gmachów szkół powszechnych i jednego gimnazjum 3.000.000 zł.

Budowa zakładu kąpielowego przy ulicy Leszczyńskiej Nr. 2 800.000 zł.

Budowa ośrodka zdrowia z kąpieliskiem na Ochocie z pomieszczeniem na stację hygjeny zapobiegawczej i urzędy sanitarne 500.000 zł.

Wykończenie budowy stacji hygjeny zapobiegawczej w Grochowie 300.000 zł.

Budowa kolonji dla umysłowo chorych 300.000 zł.

Budowa domu administracyjnego szpitala Przemienienia Pańskiego 600.000 zł.

Nadbudowa piętra w szpitalu św. Ducha 250.000 złotych.

Dokończenie budowy sanatorjum w Otwocku 1.700.000 zł.

Dalsze roboty przy budowie domu dla opuszczonych sierot przy ulicy Płockiej 1.300.000 zł.

Budowa domu dla bezdomnych 1.600.000 zł.

Budowa domów mieszkalnych 15.400.000 zł.

Budowa cegielni miejskiej 5.000.000 zł.

Budowa IV oddziału straży ogniowej 450.000 zł.

Budowa dwóch posterunków straży ogniowej 550.000 zł.

Budowa szaletów miejskich 300.000 zł.

Budowa zakładu kąpielowego na Pelcowiźnie 100.000 zł.

Przebudowa pawilonu w szpitalu starozakonnych 100.000 zł.

Dokończenie budowy kotłowni i budynku gospodarczego w szpitalu Św. Stanisława 870.000 zł.

Roboty w przytułku w Górze Kalwarji 168.000 zł.

Dokończenie budowy oficyny bursy przy ul. Żelaznej 190.000 zł.

Urządzenie kąpieliska i plaży na Wiśle przy moście kolejowym 50.000 zł.

Nadbudowa piętra w Instytucie Hygjenicznym przy ulicy Nowogrodzkiej 150.000 zł.

Budowa pomieszczeń w Ogrodzie Zoologicznym 100.000 zł.

Kredyty zagraniczne
dla niemieckich związków komunalnych

Rząd niemiecki zaostrzył obecnie przepisy, dotyczące zaciągania kredytów zagranicznych przez samorządy. Nawet krótkoterminowe kredyty gmin i związków komunalnych, za które przyjmuje gwarancje związek komunalny, muszą być zatwierdzone przez rząd. Od orzeczenia specjalnie ustanowionej instytucji doradczej przysługuje samorządom prawo odwołania się do komisji, w której zasiadają minister skarbu i minister gospodarstwa społecznego Rzeszy oraz Prezydent Banku Rzeszy. Kredyty samorządowe winny być w myśl nowych zasad, któremi kieruje się Ministerstwo Skarbu przy zatwierdzaniu pożyczek komunalnych, przeznaczone na cele produkcyjne, umorzenia i oprocentowania kapitału z dochodów, uzyskanych, dzięki kredytom. Na rentowność przedsiębiorstw komunalnych, które uzyskują kredyty zagraniczne, położony jest specjalny nacisk. Kredyty winny być zaciągane na możliwie krótki termin, ze względu na fakt, iż stopa procentowa i warunki emisyjne są obecnie wyższe, niż normalnie. W wypadku zaciągania kredytów na dłuższy okres, wcześniejsze wypowiedzenie długu przez samorządy winno być zastrzeżone w umowie. *Ministerstwo Skarbu utrudnia zaciąganie pożyczek na cele budownictwa mieszkaniowego, wychodząc z założenia, że budownictwo to nie zawsze jest rentowne.*

Koła samorządowe przeciwstawiają opinji, niechętnej zaciąganiu pożyczek zagranicznych przez samorządy, którą reprezentuje w Niemczech głównie Bank Rzeszy, pogląd, iż wobec słabości wewnętrznego rynku finansowego, samorządy muszą w jaknajszerszej mierze korzystać z kredytów zagranicznych, przyczem budownictwo mieszkaniowe bynajmniej nie jest, jak wykazują przykłady szeregu miast, przedsięwzięciem nierentownem, a przedsiębiorstwa miejskie należą do objektów najbardziej interesujących kapitał zagra-

KRONIKA

KRAJOWA

WIELKA CIEPLARNIA MIEJSKA W WARSZAWIE.

W wydziale technicznym magistratu warszawskiego odbyła się ostatnio konferencja, na której omawiano projekt wybudowania wielkiej cieplarni miejskiej. Warszawa — miljonowa stolica nie posiada większej cieplarni. Jedyna cieplarnia — w ogrodzie Saskim nie może być wzięta pod uwagę. Datuje się ona z przed kilkudziesięciu lat i ani rozmiarami, ani urządzeniem swojem nie odpowiada potrzebom ogrodnictwa miljonowej stolicy. Na konferencji w Wydziale Technicznym, stwierdzono konieczność jaknajrychlejszego przystąpienia do budowy wielkiej, nowocześnie urządzonej cieplarni. Postanowiono, iż stanie ona na Rakowcu. Budowa cieplarni rozpocznie się zapewne jeszcze na wiosnę roku bieżącego.

NOWE BUDOWLE W WARSZAWIE.

Na sesji Rady Budowlanej Magistratu m. st. Warszawy w dn. 5 stycznia b. r. zatwierdzono następujące projekty budowy domów — podajemy najważniejsze:

Projekt pawilonów kolonji akademickiej, ul. Grójecka 39.
Projekt gmachu szkolnego, ul. Radomska.
" 4-ro piętrowego domu, ul. Wronia 72.
" domu mieszkalnego, ul. Koszykowa 4.
" " 1 piętrowego, ul. Królewiecka.
" oficyny parterowej, ul. Czapelska.
" domu 1 piętrowego ul. Narbuta 8.
" " 1 piętrowego, ul. Augusta III.
" nadbudowy 2-go piętra, ul. Rybna.
" " 4-go piętra, ul. Chmielna 32.
" " mansardy, ul. Wspólna 47.
Szkic domu mieszkalnego, ul. Targowa 15.
" nadbudowy IV piętra, ul. Miła 42.

STATYSTYKA ODREMONTOWANYCH DOMÓW W STOLICY.

Na str. 7-ej podaliśmy zestawienie odremontowanych w ciągu 2-ch ostatnich lat domów w Warszawie.

Ze statystyki tej wynika, że w ciągu dwóch lat 25% domów w Warszawie zostało odremontowanych. Fakt ten świadczy niewątpliwie o wielkim wysiłku właścicieli domów w Warszawie, którzy w ciągu stosunkowo krótkiego czasu zdołali dokonać tak wielkiej pracy.

KREDYTY DLA CEGIELNI.

W związku ze wzmagającym się ruchem budowlanym i celem umożliwienia cegielniom produkcji cegieł w znacznej ilości, Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił udzielić kredytu obrotowego cegielniom, tak mechanicznym, jak i zwyczajnej produkcji cegieł. Na ten cel Bank preliminował 12 miljonów złotych. Kredyt będzie udzielany w Centrali i wszystkich Oddziałach Banku. Podania o kredyt przyjmują Oddziały w swoich rejonach i Centrala w Warszawie. Stopa procentowa ustalona została na 9% rocznie.

Poza kredytem obrotowym będzie Bank Gospodarstwa Krajowego udzielał w szczupłym zakresie kredytów na doinwestowanie koniecznych urządzeń, przez które zdolność produkcyjna przedsiębiorstwa zostanie wydatnie zwiększona. Oprocentowanie takie, jak przy kredycie obrotowym.

Z ORZECZEŃ SĄDOWYCH.

Sąd Najwyższy wydał ostatnio doniosłe orzeczenie w sprawie zarządzeń magistratu co do remontu domów. W myśl powyższego orzeczenia właściciel domu obowiązany jest utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do użytku i wykonywać właściwe zarządzenia władzy policyjno - budowlanej. Magistrat zaś stosownie do swej kompetencji, winien czuwać nad ścisłym przestrzeganiem rozporządzeń Rady Miejskiej, w przedmiocie policji budowlanej, jak również wszczynać sprawy o odpowiedzialność winnych niezastosowania się do nich lub ich pogwałcenia.

OPODATKOWANIE WYNAGRODZEŃ RZĄDCÓW DOMÓW.

Ministerstwo Skarbu wydało ostatnio okólnik, dotyczący opodatkowania rządców domów. Ministerstwo wyjaśniło, że dochody rządców, lub administratorów. nie mogą być traktowane, jako dochody z zajęć zarobkowych, lecz uposażenia służbowe. Podatek zaś dochodowy od uposażeń służbowych jest przeciętnie niższy od podatku od zajęć zarobkowych. Do sumy dochodów, należy jednak wliczyć wartość użytkową, otrzymywanego przez rządcę od gospodarza domu mieszkania.

ZAGRANICZNA

MIĘDZYNARODOWY KONGRES MIAST.

W okresie od dnia 5 do dnia 9 października r. b., odbędzie się w Sewilli wielki kongres, organizowany przez Związek Miast w Hiszpanji. Związek Miast w Hiszpanji czyni olbrzymie wysiłki, by organizowany kongres wzbudził powszechne zainteresowanie związków samorządowych wszystkich państw. Rząd hiszpański, który patronuje kongresowi, ofiarował znaczne sumy subwencyjne. Otwarcie kongresu dokona osobiście premjer Hiszpanji generał Prima-de-Riwera. Uczestniczyć w kongresie będą mogli jedynie członkowie międzynarodowego związku miast.

STAN PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO W RUMUNJI.

Według oficjalnej statystyki Min. Przemysłu i Handlu w Rumunji istniało w 1925 r. 30 fabryk ceramicznych, z których tylko dwie produkowały porcelanę, reszta zaś zatrudniona była wypalaniem wyrobów glinianych. Ogólna wartość produkcji wszystkich fabryk wynosiła 82,5 miljonów lei. Z szczegółowych zestawień wynika, że produkcja krajowa fabryk ceramicznych w Rumunji, pokrywa zapotrzebowanie pieców kaflowych, inne zaś wyroby muszą być sprowadzane z zagranicy.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO W PARYŻU.

Rada Związku Międzynarodowego Budownictwa Mieszkaniowego (International Federation for Housing and Town Planning) w Londynie, organizuje kongres międzynarodowy rozbudowy miast i budownictwa mieszkaniowego, który odbędzie się z początkiem lipca r. 1928 w Paryżu. Na kongresie paryskim przedstawione będą postępy budownictwa mieszkaniowego i rozbudowy miast we wszystkich państwach, prowadzących na większą skalę akcję mieszkaniową i rozbudowy. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na ustawodawstwo, które wykazuje w poszczególnych państwach i związkach komunalnych daleko idące różnice, wymagające ujednostajnienia.

Informator Kolejowy

Pod powyższym tytułem ukazało się na półkach księgarskich niezmiernie pożyteczne wydawnictwo. W krótkich słowach pracę tę nazwać można kodyfikacją wszystkich posiadających praktyczne znaczenie przepisów i postanowień dotyczących przejazdu i przewozu towarów kolejami polskiemi.

Autorzy Informatora Kolejowego, p. Strzetelski, referent ministerstwa komunikacji, oraz p. Dolanowski, sekretarz ministra komunikacji, pracą swą wypełnili istniejącą dotychczas b. poważną lukę. Należą się im za to wyrazy uznania. Informator Kolejowy został opracowany przy współudziale najwybitniejszych znawców i fachowców. Wydawnictwo to będzie perjodycznym, co rok ukazywać się będzie nowe wydanie „I. K.", w którym uwzględniane będą wszelkie zmiany, jakie zaszły w ciągu roku.

Co mówi dyr. Franaszek o fabrykacji swoich tapet

Od pewnego czasu w prasie ukazują się wzmianki, zawierające wiadomości o „trujących tapetach". Oto rzekomo mieli lekarze stwierdzić w szeregu konkretnych wypadków zatrucie arszenikiem, pochodzącym z tapet, a raczej z barwników używanych do farb w tapetach. Uznaliśmy, że sprawa ta jest zbyt doniosła, by pozostawić ją bez wyjaśnienia. Toteż zwróciliśmy się w tej mierze do Naczelnego Lekarza Sanitarnego m. st. Warszawy dr. Heftlicha, oświadczenie którego podaliśmy na str. 9, oraz do p. Franaszka, dyrektora największej fabryki obić w Polsce „J. Franaszek Sp. Akc.", (Wolska 41).

Zakłady fabryczne Franaszka wypuszczają dziennie setki tysięcy metrów obić, zaczynając od najtańszych i najskromniejszych, kończąc na najbardziej wytwornych, najróżnorodniejszych gatunków, barw, wzorów i odcieni.

Śmiało można powiedzieć, że większość mieszkań w kraju wytapetowanych jest obiciami Franaszka. W tym więc centrze produkcji objaśniany osobiście przez dyr. Franaszka, miał sposobność nasz współpracownik zapoznać się z niezwykle skomplikowanym procesem fabrykacji tapet, a przedewszystkiem interesującą nas kwestją. Jedną z najważniejszych części tego procesu jest „kolorowanie", a więc dobór kolorów i odcieni. W tej dziedzinie celuje fabryka Franaszka, to też uprzejmie udzielone tamże wyjaśnienia są najbardziej miarodajnemi.

— Barwniki, jakich używa nasza fabryka, a zresztą i wszystkie fabryki tapet — mówi nam dyrektor Franaszek, — są przeważnie barwnikami syntetycznemi, t. zw. barwnikami anilinowemi. Barwników tych używa przemysł tapetowy już od dziesiątków lat. Przedtem, a więc w pierwszej połowie ubiegłego stulecia od lat siedemdziesiątych, w użytku były inne barwniki, zawierające arszenik. Toteż miewały miejsce w owych czasach wypadki zatrucia się arszenikiem pochodzącym z tapet. Oczywiście dalsze stosowanie tych barwników stało się skutkiem ujemnego wpływu na zdrowie ludzkie niemożliwe i władze zakazały stosowania tych barwników od wyrobu tapet. Działo się to właśnie w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Zakaz ten wkrótce stał się jednak bezprzedmiotowym, bo oto dzięki niezwykłym postępom chemji wynalezione zostały barwniki syntetyczne, które szturmem zdobyły między innemi przemysł obiciowy. Barwniki te stosunkowo tańsze, przedewszystkiem zaś przy odpowiednich warunkach technicznych i umiejętności fachowej dają niezwykle piękne kolory — maksimum, co w tej dziedzinie osiągnąć się da. Legenda o „trujących tapetach" pokutująca jeszcze dotychczas jest tylko przebrzmiałem echem dalekiej przeszłości. W każdym bądź razie — z uśmiechem dodaje p. dyr. Franaszek, — jak dotychczas tapety mojej fabryki nikogo nie otruły".

PLAC do sprzedaży, w Warszawie, okolice Nowolipia. Teren około 15.000 łokci kw. Oferty do Adminstracji Polskiego Informatora Budowlanego pod „Plac".

CENY OGŁOSZEŃ: Za tekstem 1/1 strona zł. 300.—, 1/2 strony zł. 150.—, 1/4 strony zł. 80 —. 1/8 strony zł 50. — W tekście i opisowe o 30% drożej. Przed tekstem o 15% drożej. Ceny powyższe rozumieją się za gotówkę i rabatów od nich nie udzielamy.

PRENUMERATA: rocznie zł 20.—, półrocznie zł. 10.—. Kwartalnie zł. 6.—. Zagranica o 50% drożej.

Numer pojedyńczy zł. 1.25.

Redakcja i Administracja: Warszawa Szkolna 10. Skrzynka pocztowa 66.
Czynne codziennie od 6 do 7-ej wieczorem **Konto P. K. O. 12.587**
Redaktorzy: Inż. Wacław Żenczykowski i arch. Wacław Ryttel Wydawca Jan M. Krajewski.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.

CONFIDENTIA

Sp z ogr. odp.

ROK ZAŁOŻENIA 1910

BIURO INFORMACYJNE
POŁĄCZONYCH
ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH I BANKÓW
w Warszawie

Szkolna 10 **Tel. 41-50**

Adres telegraficzny **„Confidentia-Warszawa."**

Wszelkiego rodzaju informacje handlowe, przemysłowe i finansowe w kraju i zagranicą.

Źródła zakupów. Polecanie Przedstawicieli.

Inż. Wacław Zenczykowski

wykonuje obliczenia statystyczne według najnowszych metod naukowych oraz projekty wszelkich konstrukcji budowlanych ze specjalnym uwzględnieniem taniości budowli przez jej racjonalne zaprojektowanie.

Specjalność: Gmachy publiczne, hale fabryczne, elewatory, zbiorniki, wieże ciśnień, żelbet w najszerszym zakresie it.p.

Warszawa, Górnośląska 24 m. 3 *Tel. 415-24*

WSZELKIE ROBOTY MALARSKIE WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

REMONT SKLEPÓW I LOKALI ARTYSTYCZNE REKLAMY I SZYLDY

MIECZYSŁAW IZYCKI I STANISŁAW PFEIL

(DAWNIEJ „ŚWIATŁOCIEŃ")

AL. JEROZOLIMSKA NR 31 M. 14 WARSZAWA UL. PUŁAWSKA NR. 17, M. 80

PRZEZROCZA, SZYLDY, NAPISY, LITERY, PLAKATY, WITRAŻE,

ŚWIETLNE REKLAMY ELEKTRYCZNE I LATARNIE ARTYSTYCZNE.

SZYBKIE I TERMINOWE WYKONANIE. NAJWYTWORNIEJSZA ROBOTA PO NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH.

CEGŁĘ GLINIANĄ wszelką i **SZAMOTOWĄ, KLINKIER, SĄCZKI, DACHÓWKI** gliniane (karpiówkę, żłobioną, marsylkę, holenderkę, rzymską).

ETERNIT, PAPĘ DACHOWĄ, (z robotą dekarską lub bez).

WAPNO budowlane i rolnicze.

CEMENT, GIPS, KAFLE, KLEPKĘ DĘBOWĄ (z układaniem lub bez).

TRZCINĘ, MATERJAŁY IZOLACYJNE i t. p. artykuły budowlane.

SPECJALNY OLEJ „SPEEDOIL" do silników (dodawany do benzyny).

URZĄDZENIA SUSZARNI do drzewa patent. Bachricha w Wiedniu.

URZĄDZENIA KLOZETÓW BEZWONNYCH patent „Pneoterm"

DOM HANDLOWY

„STAMAT"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

WARSZAWA, WILCZA 23